

Sygn. akt IV Ca 610/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w S.IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Dorota Curzydło

Protokolant: sekr. Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. D., E. N., B. Z. i D. W.

przeciwko P. W.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 10 sierpnia 2017r., sygn. akt IX C 212/15

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 610/17

UZASADNIENIE

Powodowie – E. D. oraz E. N., B. Z. i D. W. wnieśli do Sądu Rejonowego w S. pozew, w którym domagali się zasądzenia od pozwanego P. W. kwot: 7.333,59 zł na rzecz E. D. oraz po 8.460,84 zł na rzecz E. N., B. Z. i D. W. wraz z ustawowymi odsetkami, domagając się jednocześnie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie wskazali, iż dochodzone przez nich kwoty stanowią należne im zachówki po zmarłych rodzicach J. i H. W. (1). Powodowie podnieśli przy tym, iż postanowieniem z dnia 1 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w S., w sprawie o sygn. akt IX Ns 367/12 stwierdził, iż spadek po zmarłych J. i H. W. (1) na mocy testamentu nabył ich wnuk P. W.. W toku tego postępowania ustalono również, iż spadkodawcy darowali na rzecz P. W. i jego ojca R. W. nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego oraz udziału w dwóch nieruchomościach gruntowych o szacowanej wartości 12.490 zł i 10.896 zł, a także samochodu osobowego marki O. (...) o szacowanej wartości 6.000 zł. Powodowie nie otrzymywali od rodziców żadnych darowizn, zaś ruchomości zastane w ich mieszkaniu zutylizowali z uwagi na ich zły stan techniczny. Powódka E. D. wskazała ponadto, iż w ramach postępowania IX C 323/13 otrzymała od pozwanego zachówek po J. W. w kwocie 1.127,25 zł, w związku z tym zachówek przysługujący jej w ramach niniejszego postępowania winien zostać zredukowany o tę kwotę.

Pozwany – P. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż podana przez powodów wartość darowizny uczynionej przez dziadków na jego rzecz nie odpowiada realiom cen rynkowych. Pozwany zakwestionował

roszczenie powodów wskazując, iż wygasło, ewentualnie zostało ono zaspokojone poprzez zabranie przez nich ruchomości oraz pieniędzy wchodzących w skład spadku, a znajdujących się w mieszkaniu spadkodawców.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 5 lutego 2003r. H. W. (1) i J. W. w drodze umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego przed notariuszem w S. M. M., Rep. A Nr (...) darowali swojemu synowi i wnukowi R. W. oraz P. W. – każdemu z nich po udziale wynoszącym 1/2 niewydzielonej części:

- w lokalu mieszkalnym oznaczonym nr (...), stanowiącym odrębną własność, położonym w budynku nr (...) we wsi B., gm. D. wraz z udziałami w nieruchomości budynkowej i we własności działki gruntu, na której znajduje się budynek obejmujący przedmiotowy lokal mieszkalny, dla którego Sąd Rejonowy w S. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...);

- udział wynoszący (...) części w nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 2.274m², położonej we wsi B., gm. D., dla której Sąd Rejonowy w S. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...);

- udział wynoszący (...) części w nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 2.435m², położonej we wsi B., gm. D., dla której Sąd Rejonowy w S.VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że postanowieniem z dnia 1 lutego 2013r., wydanym w sprawie IX Ns 367/12 Sąd Rejonowy w S.stwierdził, że spadek po J. W. zmarłej dnia 13 stycznia 2012 roku w S., ostatnio stale zamieszkałej w B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 października 1997 r. Rep. A nr (...) sporządzonego przed notariuszem w S. B. P. nabył wnuk P. W. (s. R. i T.) w całości, jak również stwierdził, że spadek po H. W. (1), zmarłym dnia 19 marca 2012 roku w S., ostatnio stale zamieszkałym w B. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 października 1997 r. Rep. „A.” nr (...) sporządzonego przed notariuszem w S. B. P. nabył wnuk P. W. (s. R. i T.) w całości.

Ustalił także sąd I instancji, że wartość rynkowa nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej według cen obecnych wynosi 99.500 zł (95.000 zł wartość mieszkania i 4.500 zł wartość udziałów w pozostałych nieruchomościach).

Spadkodawcy nie pozostawili po sobie żadnego majątku ruchomego przedstawiającego wartość handlową, oprócz samochodu osobowego marki O. (...). Wartość tego pojazdu według cen obecnych wynosi 1.700 zł. Samochód znajduje się w posiadaniu P. W.. Sprzęty wyposażenia mieszkania spadkodawców zostały zutylizowane przez powodów.

Spadkodawcy nie posiadali oszczędności pieniężnych przechowywanych w domu. W chwili śmierci spadkodawcy nie pozostawili majątku spadkowego, który pozwoliłby na zaspokojenie przysługujących powodom roszczeń z tytułu zachowku.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 roku zasądził od pozwanego P. W. na rzecz powodów:

- E. D. kwotę 3.160,23 zł;

- E. N. kwotę 4.287,48 zł;

- B. Z. kwotę 4.287,48 zł;

- D. W. kwotę 4.287,48 zł

wraz z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 pkt procentowych od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty, oddalił

powództwo w pozostałym zakresie i ustalił, że koszty procesu ponoszą solidarnie powodowie w 51% i pozwany w 49%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów Referendarzowi Sądowemu.

Sąd Rejonowy uznał bowiem, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, powołał się przy tym na treść art. 991 kodeksu cywilnego, dający podstawę dochodzenia przez spadkobierców ustawowych od osoby, która odziedziczyła spadek na podstawie testamentu roszczenia z tytułu zachowku. Za bezsporną w przedmiotowej sprawie sąd uznał fakt, iż powodowie nie zostali powołani do spadku, albowiem na podstawie testamentu jego całość nabył pozwany. Dodatkowo pozwany wraz ze swoim ojcem zostali obdarowani przez spadkodawców darowizną, na którą składały się główne składniki majątku J. i H. W. (1) w postaci nieruchomości lokalowej i udziałów w dwóch nieruchomościach gruntowych.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwany podnosił, iż roszczenia powodów wygasły, albowiem przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się darowizn dokonanych w okresie dalszym niż 10 lat. Sąd I instancji uznał ten zarzut za bezzasadny, podnosząc, że w myśl art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku. Zwrócił sąd jednocześnie uwagę na fakt, że w rozumieniu przepisu kodeksu cywilnego spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. W rozpoznawanej sprawie spadkodawcy zmarli w dniach 13.01.2012 roku i 19.03.2012r., zatem od dnia ich śmierci rozpoczął bieg termin dotyczący doliczania darowizn do zachowku, nie zaś jak twierdzi pozwany od dnia sporządzenia umowy darowizny. Sąd Rejonowy uznał więc, że termin ten nie upłynął, skoro umowa darowizny została zawarta w 2003r.

Za nieudowodnione natomiast uznał Sąd Rejonowy twierdzenia pozwanego, iż roszczenia powodów o zachówek zostały zaspokojone poprzez zabranie przez pozwanych ruchomości oraz pieniędzy znajdujących się w mieszkaniu spadkodawców. Sąd w zakresie ustalenia stanu majątkowego spadkodawców dał wiarę zeznaniom powodów, którzy zgodnie wskazywali, iż mieszkanie rodziców wyposażone było w zużyte – w stopniu znacznym -sprzęty i meble, które po ich śmierci zostały zutilizowane. Sąd I instancji odmówił również wiary twierdzeniom pozwanego dotyczącym znacznej ilości opału w postaci węgla i drewna, który miał być rozdany przez powodów mieszkańcom wsi. Sąd zwrócił przy tym uwagę na fakt, iż pozwany podczas przesłuchania stron oświadczył, iż po śmierci J. W. tylko raz odwiedził dziadka – w związku z czym nie mógł być zorientowany co do ilości opału jaką dysponował spadkodawca. Sąd stwierdził jednocześnie, że brak było podstaw do uwzględnienia twierdzeń pozwanego odnośnie oszczędności gotówkowych zgromadzonych przez jego dziadków. Zdaniem sądu, nie sposób było dopatrzeć się racjonalności w tym, że spadkodawcy pomimo, iż dysponowali znacznymi środkami finansowymi zwracali się do ojca pozwanego o sfinansowanie remontu mieszkania. Ponadto Sąd Rejonowy zauważył, iż nawet gdyby przyjąć, iż spadkodawcy posiadali oszczędności, to pozwany powinien wykazać, iż zostały one zabrane przez powodów, a co więcej winien on wykazać dokładnie w jakiej wysokości i przez którego z powodów zostały te środki zabrane.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w sprawie wynikało, że substrat zachowku opiewał na kwotę 50.600 zł.

J. i H. W. (1) posiadali sześcioro dzieci, które dożyły otwarcia spadku po obojgu rodzicach. W związku z tym, iż J. W. zmarła przed mężem, udziały spadkobierców w majątku spadkowym po niej – stanowiącym substratu zachowku – wynosiły 2/8 dla H. W. (1) i po 1/8 dla każdego z ich dzieci. W świetle art. 991 § 1 k.c. w ramach zachowku należy im się połowa tego udziału tj. 1/16. Z tego względu wysokość zachowku po J. W. wynosi dla każdego z powodów po 3.162, 50 zł (50.600 : 16).

Natomiast udziały spadkobierców w majątku spadkowym o wartości 63.250 zł (6/8 wartości majątku) pozostałym po H. W. (1) – stanowiącym substrat zachowku – wynosiły po 1/6 dla każdego z rodzeństwa, a zatem należny zachówek to 1/12. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż zachówek należny powodom E. D., E. N., B. Z. i D. W. po H. W. (2) wynosi po 5.238 zł.

Łącznie zatem każdemu z powodów przysługiwał zachówek w kwocie 8.432.88 zł. Zachówek należny powódce E. D. podlega pomniejszeniu o kwotę 1.127,25 zł, albowiem powódka w ramach postępowania IX C 323/13 otrzymała już częściowo należny zachówek. Sąd Rejonowy wziął także pod uwagę to, że pozwany otrzymał w drodze darowizny

jedynie 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości. Z powyższego względu odpowiedzialność pozwanego powinna zostać ograniczona do połowy w zakresie wartości nieruchomości, a w całości odnośnie wartości samochodu. Z uwagi na powyższe ostateczna wysokość należnego od pozwanego zachowku po obojgu spadkodawców wyniosła po 4.287,48 zł, przy czym co do powódki E. D. powyższą kwotę sąd pomniejszył o już zasądzoną wcześniej kwotę 1.127,25 zł.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekła na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Z takim rozstrzygnięciem w sprawie nie zgodził się pozwany P. W. składając apelację, w której zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego „uchylenie lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”. W apelacji skarżący podniósł, iż w jego ocenie kwota zasądzona tytułem zachowku jest za wysoka. Ponadto wskazał, że Sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny spadku oraz datę darowizny, która zgodnie z postanowieniem sądu z dnia 1 lutego 2013r. w sprawie IXC 367/12 miała miejsce w 1997r. a nie w 2003r.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez pozwanego jako bezzasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego skutkujące wydaniem zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Zważyć należało, że apelujący zgłosił w istocie jedynie zarzuty dotyczące niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego.

Pierwszy z zarzutów dotyczył ustalenia, że kwota zasądzonego zachowku jest za wysoka, drugi zaś zarzut dotyczył niewłaściwego ustalenia przez Sąd Rejonowy prowadzący przedmiotową sprawę, że do zawarcia umowy darowizny pomiędzy apelującym a dziadkami J. i H. W. (1) doszło nie – jak przyjął Sąd Rejonowy - w 2003r. lecz w 1997r. W ocenie apelującego, wynika to z postanowienia Sądu z dnia 1 lutego 2013r. sygn. akt IC 367/12 (a właściwie z akt INs 367/12 Sądu Rejonowego w S.). Apelujący zdaje się nie dostrzegać różnicy pomiędzy rozporządzeniem na wypadek śmierci tj. rozporządzeniem testamentowym dziadków dokonanym przed Notariuszem w dniu 10 października 1997r., które to rozporządzenie dało podstawy Sądowi w sprawie INs 367/12 do stwierdzenia, że doszło do dziedziczenia testamentowego po zmarłych J. i H. W. (1), w wyniku którego P. W. stał się jedynym spadkobiercą po dziadkach – wyłączając tym samym od dziedziczenia spadkobierców ustawowych.

Natomiast w dniu 5 lutego 2003r. H. i J. W. zawarli w formie aktu notarialnego umowę darowizny, mocą której darowali swojemu synowi R. W. i swojemu wnukowi P. W. wskazane w umowie nieruchomości – darując każdemu z obdarowanych niewydzielony udział w nieruchomościach wynoszący 1/2. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że skoro powodowie nie mogą zostać zaspokojeni z masy spadkowej pozostałej po rodzicach z uwagi na to, że przedmioty majątkowe należące do spadkodawców zostały kilka lat przed ich śmiercią przekazane w formie darowizny pozwanemu i jego ojcu to należy do obliczania zachowku wziąć pod uwagę uczynioną na rzecz pozwanego darowiznę.

W myśl art. 924 kodeksu cywilnego spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, natomiast w myśl art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie zalicza się do spadku (...) darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc

wstecz od otwarcia spadku. Skoro zatem spadek po zmarłej J. W. został otwarty w dniu jej śmierci tj. 13 stycznia 2012r., a spadek po zmarłym H. W. (1) został otwarty w dniu jego śmierci tj. 19 marca 2012r., a darowizna została dokonana w dniu 5 lutego 2013r., to bez wątpienia uznać należy, że w/w darowizna została dokonana przez spadkodawców przed mniej niż 10 laty licząc wstecz od otwarcia spadku po zmarłych.

Apelująca podnosił także, że sąd zasądził na rzecz powodów zbyt wysokie kwoty, nie biorąc pod uwagę tego, że powodowie nie przyczynili się w żaden sposób do powstania masy spadkowej i nie zwiększyli jej wartości a ponadto zabierając wszystkie przedmioty i oszczędności z mieszkania J. I H. W. (1) otrzymali już zachówek. Jednak zważyć należało, że tego typu konkluzja jest wyłącznie wynikiem subiektywnej oceny stanu rzeczy dokonanej przez stronę pozwaną, co nie oznacza, że ocena ta jest słuszna. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji we właściwy sposób wyliczył należność, od której należy liczyć ewentualne prawo powodów do zachowku.

Apelujący pozwany podnosi w apelacji, iż Sąd I instancji w niewłaściwy sposób ustalili wartość nieruchomości, będącej przedmiotem darowizny (istotnej przy obliczaniu zachowku) oraz nie wziął pod uwagę tego, że powodowie po śmierci rodziców weszli do mieszkania stanowiącego własność pozwanego i wynieśli z niego wszystkie wartościowe przedmioty oraz znajdujące się tam oszczędności.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany w toku postępowania przed sądem I instancji nie wykazał – jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy - podnoszonych wyżej zarzutów. Wskazać natomiast należy, że w myśl art. 6 kodeksu cywilnego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zatem pozwany nie zgadzał się z wartością nieruchomości oraz twierdził, że powodowie zostali zaspokojeni z tytułu zachowku przewłaszczając sobie mienie należące do masy spadkowej (wyposażenie mieszkania rodziców, opał, zgromadzone oszczędności) pozwany winien na tę okoliczność przedstawić stosowne wnioski dowodowe. O takim obowiązku pozwany został pouczony przez sąd w momencie otrzymania odpisu pozwu i zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy. Pozwany nie złożył wniosków dowodowych na wskazane wyżej okoliczności, ani w odpowiedzi na pozew, ani też w toku dalszego postępowania przed sądem I instancji. Dowodu takiego nie mogła stanowić natomiast opinia biegłego sporządzona przez biegłą A. D. w sprawie IX C 323/13, gdyż była ona sporządzona w 2013r. na potrzeby innego procesu. W myśl natomiast art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonywania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Zgodzić się także należy z Sądem Rejonowym, że tylko w sytuacji, gdyby pozwany wykazał, że doszło do zaboru ściśle określonych przedmiotów (ze wskazaniem ich rzeczywistej wartości) czy też środków pieniężnych (ze wskazaniem kwoty) i gdyby wskazał osobę czy też osoby, które w/w ruchomości czy środki zawłaszczyły, można byłoby mówić o możliwości zarachowania ich wartości na poczet należnego zachowku. Pozwany takiego dowodu nie przeprowadził wobec czego nie może on obecnie twierdzić, że kwota zasądzona od niego na rzecz powodów zachowku jest zbyt wysoka. Nie ulega natomiast wątpliwości okoliczność, którą Sąd Rejonowy przyjął w swoich ustaleniach faktycznych, że nieruchomości będące przedmiotem darowizny miały wartość 99.500zł , gdyż za taką kwotę zostały zbyt.

W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, że ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991 kc - (...) kc) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 385/12, Lex nr 1375506). W kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Stąd też nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych (wyr. SA w Łodzi z dnia 25 lipca 2013 r., I ACa 141/12, Lex nr 1356561). Roszczenie o zachówek ma charakter majątkowy, chroni określone osoby przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy (wyr. SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., V ACa 742/13, Lex nr 1439043).

W tym stanie rzeczy apelację pozwanego, jako bezzasadną, należało na podstawie art. 385 k.p.c., oddalić, o czym Sąd II instancji orzekł, jak w sentencji wyroku.